

KONKURS TECHNOTALENT 2017

Zwycięski Hermes
uskrzydli niepełnosprawnych

Z Hubertem Gudalewskim, członkiem zespołu Hermes rozmawia Adam Walicki, wiceprezes Fundacji Technotalenty

Adam Walicki: Gratuluję głównej nagrody w Konkursie Technotalent 2017. Czym dla zespołu Hermesa jest zwycięstwo w kategorii Technika? Spodziewaliście się zwycięstwa?

Hubert Gudalewski: Dziękujemy bardzo! Zwycięstwo w kategorii Technika jest dla zespołu Hermesa znakiem, że idziemy w dobrym kierunku. Wygrana dała nam potężną dawkę motywacji do dalszych działań. Tak naprawdę wygraliśmy już w momencie zakwalifikowania się do Finałowej Piątki. Warsztaty i szkolenia dla finalistów konkursu, w których uczestniczyliśmy znacząco zwiększyły naszą wiedzę i umiejętności. Bez znajomości aspektów biznesowych nawet najlepszy projekt techniczny nie jest w stanie się wyprodukować czy sprzedać.

Adam Walicki: Co to jest Hermes? Co wyróżnia wasz projekt spośród wielu innych podobnych rozwiązań skierowanych dla osób niepełnosprawnych?

Hubert Gudalewski: Hermes jest dostawką do wózka inwalidzkiego. Po podłączeniu taki zestaw zamienia się w rower ręczny trójkołowy. Napędza się go siłą własnych rąk, bądź uruchamiając silnik elektryczny. Takie rozwiązanie pozwala na przejechanie w obecnej konfiguracji do 40 km, ze znaczną prędkością. Regulacje prawne ograniczają jednak prędkość do 25 km/h. Hermes poza zwiększeniem aktywności fizycznej, pełni funkcję rehabilitacyjną. Projekt wyróżnia też atrakcyjna cena, którą określamy na około 10 tys. złotych. Nasze rozwiązanie zapewnia także odzyskiwanie energii w czasie hamowania, bieg wsteczny i system szybkiego mocowania do wózka. Jest to już chronione wzorem użytkowym. W obecnej formie Hermes to MVP (Minimal Value Prototype). Przełomowy będzie jego następca, który powstanie na podstawie spostrzeżeń i uwag osób niepełnosprawnych.

Adam Walicki: Co jest wyjątkową, unikalną wartością Hermesa?

Hubert Gudalewski: Jest nią niewątpliwie niezależność. Niezależność w pokonywaniu dużych odległości, możliwość samodzielnego poruszania się po mieście z dużą prędkością bez zważania na bariery architektoniczne. To coś, co dla osób ze sprawnymi kończynami dolnymi jest prozą dnia (dojazdy do pracy, wycieczka rowerowa za miasto, czy wypad



na zakupy lub do urzędu), osoby na wózku utożsamiają z możliwością integracji społecznej i samoakceptacją. Poza tym przy okazji motywujemy użytkowników Hermesa do aktywności fizycznej i rehabilitacji kończyn górnych.

Adam Walicki: Z pewnością projekt Hermes wymaga doskonalenia, badań i testów. To kosztuje. Na co zespół przeznaczy nagrodę w wysokości 10000 złotych, którą ufundowała Izba Przemysłowo - Handlowa w Białymstoku?

Hubert Gudalewski: Niewątpliwie projekt wymaga udoskonalenia. Wymaga to od nas wielkiego nakładu pracy, sprostania wymogom prawnym i pozyskania środków finansowych. Nagroda wywalczona w Konkursie Technotalent 2017 pozwoli na pokrycie większości kosztów związanych z budową kolejnego prototypu docelowego, bądź umożliwi pozyskanie dotacji na zakup oprogramowania do projektowania CAD.

Adam Walicki: Jakie są kolejne etapy rozwoju projektu? Co zdarzy się w przyszłym roku: kolejne starty w konkursach, doskonalenie technologiczne a może nowy design?

Hubert Gudalewski: Kolejnym i najważniejszym etapem



Informacja o zwycięskim projekcie

Nazwa i opis projektu:

Hermes - uskrzydlać niepełnosprawnych. Hybrydowa dostawka do wózka inwalidzkiego z napędem korbowym ręcznym i elektrycznym. Dostawka zmieniająca standardowy wózek w rower trójkołowy umożliwiającą pokonywanie znacznych odległości w krótkim czasie jednocześnie pełniąc funkcję rehabilitacyjną.

Zespół projektantów:

Anna Danowska - zdrowie publiczne, Gustaw Antypiuk - inżynier biomedyczny, Michał Petelski - inżynier automatyk, Hubert Gudalewski - inżynier biomedyczny

będzie zaprojektowanie i stworzenie wersji, która oprócz spełnienia życzeń osób niepełnosprawnych, wpisze się w wymogi prawne. Następnie Hermes poddany zostanie serii testów statycznych i oddany w użytkowanie naszych testerów. W związku z tym rok 2018 zapowiada się bardzo intensywnie, ale i ekscytująco! Jeśli chodzi o design, zmieni się to gruntownie. Planujemy też wersje indywidualne pod względem kształtu i koloru ramy. Co do konkursów, to w przyszłym roku zamierzamy zaskoczyć jurorów kolejnym sprzętem ułatwiającym życie osób niepełnosprawnych.

Adam Walicki: Podczas przesłuchań finałowych zespół Hermesa otrzymał od jurorów wiele trudnych i bardzo szczegółowych pytań. Które sugestie jurorów są dla zespołu Hermesa wyjątkowo cenne?

Hubert Gudalewski: Wszystkie sugestie członków kapituły były równie cenne. Ze względu, że dotyczyły różnych dziedzin każdą z nich bierzemy do serca i pod rozważę. Jeśli jednak mielibyśmy wybrać jedną najważniejszą sugestią od jurorów to byłaby nią: pamiętać o tym, że nie należy być krok do przodu w stosunku do rynku, a o kilka kroków. Pozwoli to na ciągły rozwój i pokazanie, że polska technika i technologia w niczym nie ustępuje rozwiązaniom z innych państw.

Przyszłość projektu:

Dostawka zostanie przeprojektowana zgodnie ze wskazówkami osób niepełnosprawnych. Nastąpi miniaturyzacja ramy przy zachowaniu dobrych parametrów wytrzymałościowych. Łańcuch zostanie zastąpiony pasem napędowym, co umożliwi długotrwałe i bezobsługowe użytkowanie. Miejsce przerzutki zajmie przekładnia planetarna, obok której znajdzie się prądnica. Zmiany obejmą element mocujący do wózka, by ułatwić i przyspieszyć montaż dostawki do wózka. Będzie to wersja finalna, która będzie produkowana i komercjalizowana z zachowaniem norm dotyczących rowerów wspomaganych elektrycznie.

Adam Walicki: Kiedy i jak chcecie komercjalizować Hermesa? Co jest jeszcze potrzebne by wasza spółka była znanym producentem wysokiej jakości unikatowych rozwiązań dla osób niepełnosprawnych?

Hubert Gudalewski: Plany komercjalizacji Hermesa wynikają przede wszystkim z obecnego stanu projektu. Jako młodzi ludzie prowadzący start-up nie mamy wystarczająco dużo funduszy, by zrobić to dynamicznie. Potrzebujemy przede wszystkim oprogramowania SolidWorks, pomocy importerów sprzętu rowerowego. Potrzebne są również kanały dystrybucji. A może jakiś inwestor...?

Adam Walicki: Życzę powodzenia w komercjalizacji Hermesa i w projektowaniu kolejnych innowacyjnych produktów. Czy możecie zdradzić czytelnikom Podlaskiego Managera nad czym jeszcze pracujecie?

Hubert Gudalewski: Wygrana w Konkursie Technotalent to satysfakcja, ale i także zobowiązanie. W obecnej chwili nie chcemy chwalić się szczegółami naszych nowych projektów. Możemy powiedzieć tylko tyle, że ich odbiorcami będą osoby niewidome. Mamy też w zanadrzu coś, co podbijać będzie przestrzeń powietrzną. Pomysłów mamy wiele, jedyną blokadą są fundusze.